

Firma Audeze zajmuje się słuchawkami planarnymi od 2008 roku i jest w tym bardzo konsekwentna.

Nawet w przenośnych modelach dousznych, Audeze raczy nas takimi przetwornikami. Ponadto użytkownik Audeze ma poczuć nutę satysfakcji związanej z ich pochodzeniem – z okolic słonecznego Los Angeles.

**P**ierwszymi słuchawkami planarnymi Audeze były *LCD-1*, zaprezentowane w roku 2009, już kilka miesięcy później pojawiły się *LCD-2*, zdobywając jeszcze większą popularność; być może *LCD-2* są najbardziej znanymi słuchawkami planarnymi w ogóle.

Od czasów premiery tego modelu sporo w nim udoskonalano, przekonstruowano zarówno muszle, pałąk, jak i same przetworniki. Zmiany nie wszystkim się jednak podobały. Przez niektórych „stare” *LCD-2* są wspomniane jako słuchawki o wyjątkowym, „prawdziwym” brzmieniu Audeze, pełnym ciepła i delikatności, które gdzieś się w późniejszych modelach zapodziało. Dlatego pod koniec zeszłego roku firma postanowiła zbliżyć się do pierwotnej koncepcji *LCD-2*, w wersji nazwanej *Classic*. Zaprojektowano dla nich nowy pałąk, obudowy muszli, przemodelowano wtyki. Jednym z priorytetów miało być stworzenie lżejszej odmiany *LCD-2*, a w związku z tym poprawa komfortu użytkownika. Zobaczmy. Przetworniki, oczywiście planarne, mają jednak grać tak, jak kiedyś.

Opakowanie jest bardzo duże, wewnątrz mogłyby się zmieścić ze dwie pary typowych słuchawek dynamicznych. Mimo „odchudzenia”, *LCD-2 Classic* to w tym teście zawodnik z innej klasy wagowej – ponad pół kilograma netto. Decyduje o tym również szerokie zastosowanie metali. Muszle są okrągłe, choć wewnętrzne krawędzie poduszek uformowano w owal. Wypełnienia gąbkowe mają asymetryczne profile, są grubsze z tyłu głowy, co od razu podpowiada, nawet bez szukania oznaczeń, właściwą orientację kanałów. Przy odwrotnym założeniu słuchawek od razu czujemy, że coś jest nie tak. Dodatkową wskazówką będą skierowane „do przodu” czterostykowe gniazda mini XLR.

Muszle zawieszono na typowych widelcach, które łączą się z dodatkowym przegubem, umożliwiającym lekkie skręcanie. Podstawową regulację w płaszczyźnie pionowej zapewnia mechanizm podobny do tego z *RS2e Grado*, tutaj został uzupełniony systemem zapadek. Wykonano je na sztyfcie, który przechodzi przez podtrzymującą go kostkę.

Regulacja działa „po męsku”, pewnie i powtarzalnie. Pałąk składa się z dwóch elementów: górny profil działa jak sprężyna dociskająca muszle do głowy (to ważne wobec ich masy), w dolnej części mamy szerszy pas wykonany z materiału imitującego skórę.



# Audeze LCD-2 CLASSIC

*LCD-2* to konstrukcja otwarta. Układy magnetyczne znajdują się po obu stronach membrany, która ma średnicę ponad 10 cm.

Przewód sygnałowy ma długość 2 m i jest zakończony typowym wtykiem o średnicy 6,3 mm. Śliski, „skręcony” kabel nie ma tendencji do plątania.

Impedancja znamionowa jest dość wysoka, wynosi 70 Ω. O tym, że projektanci nie brali pod uwagę konfiguracji ze sprzętem mobilnym, świadczy też brak przejściówki. W pudełku są natomiast dwa inne oryginalne dodatki. Pierwszy z nich to certyfikat autentyczności z numerem seryjnym i zapewnieniem o przeprowadzonej w fabryce kontroli jakości wraz z wygrzewaniem. Audeze nalega wręcz, abyśmy słuchawki bez żadnych ceregieli podłączyli do wzmacniacza i od pierwszych chwil cieszyli się muzyką. Drugi dodatek to pendrajw z elektroniczną wersją dokumentacji.

Przyznam, że trochę obawiałem się o *LCD-2 Classic* ze względu na ich sporą masę. Niektóre równie ciężkie słuchawki mają tendencję do przesadnego obciążania okolic uszu, a nawet zsuwania się. Odpowiedni dobór (niemały) siły uciskającej głowę, ułożenie muszli oraz praca układu pałąk-poduszki sprawiają jednak, że nic takiego się nie dzieje. *LCD-2 Classic* są nawet (jak na cechy tej konstrukcji) zaskakująco wygodne, wystarczy tylko nie wykonywać gwałtownych ruchów.



Poduszki są bardzo grube, dla optymalnego kontaktu mają asymetryczny kształt.



Regulacja pałąka odbywa się skokowo, pod głównym sztyftem widać przegub, który umożliwia delikatne obracanie muszli.



Do głowy przylega szeroki pas syntetycznej skóry.

## ODSŁUCH

Pierwsza generacja LCD-2 była szczególnie ceniona za dźwięk gładki, o wysokiej kulturze, z relaksującym, przyjemnym środkiem i górą pasma, ale także niskim i obszernym basem. Wprowadzając na rynek kolejne ich generacje, firma Audeze pracowała nad poprawą różnych aspektów brzmienia, szukając bardziej neutralny, uniwersalny charakter. Tym samym entuzjazm zwolenników pierwszych "dwójek" ... malał. Najnowsze LCD-2 Classic mają powrócić do brzmieniowych korzeni.

Po słuchawkach o takiej „posturze“ mogliśmy się spodziewać potężnego basu. Więc się spodziewajmy, bo się nie zawiedzimy. Już pal sześć tzw. przyjemną barwę, przede wszystkim niskie tony są czymś nadzwyczajnym. Pełne, spektakularnie rozciągnięte, a do tego zwarte i konturowe. LCD-2 znakomicie prowadzą rytm. Nie powiedziałbym, że na średnicy odbywają się jakieś czary. Środek gra po prostu równo, choć barwa jest subtelnie ocieplona i kremowa. Głosy, zwłaszcza męskie, mają mocne oparcie, brzmia nieagresywnie i przekonująco. Góra jest gładka, ale także czysta i stale obecna. Całość kreuje przyjemną i naturalną głębię, jest harmonijna, a przy tym dynamiczna – bez nerwowości i ostrości, opierając się na swobodzie i „pewności siebie“.

Popularnym źródłem mobilnym nie próbując się nawet kłaniać. Dla porządku pokusiłem się jednak o próbę, "dwójki" nie ułatwiają smart-

fonom życia. Warto zadbać o dobre źródło lub zapewnić smartfonom wsparcie w postaci zewnętrznego wzmacniacza. Chyba że ma to być jedynie ciche słuchanie do poduszki.

## LCD-2 CLASSIC

CENA: 2890 zł

DYSTRYBUTOR: AUDIO KLAN  
[www.audioklan.com.pl](http://www.audioklan.com.pl)

### WYKONANIE

Nawiązanie do jednej z pierwszych konstrukcji słuchawek planarnych Audeze. Poważne z wyglądu i solidne w wykonaniu. Grube poduszki, szeroki pałąk, obszycia ze skóry. Słuchawki otwarte.

### FUNKCJONALNOŚĆ

Duża masa okazuje się niekłopotliwa, słuchawki pewnie leżą na głowie. Dość mocny ucisk i szczelne poduszki sprawiają, że mimo układu otwartego, po dłuższym czasie robi się ciepło.

### BRZMIENIE

Lekko kremowe, przy tym klarowne, ale przede wszystkim z pięknym, mocnym i dynamicznym basem. Trochę angażujące, trochę relaksujące, nigdy nie nudzą i nie męczą.

Typ:	wokółuszne/otwarte
Masa [g]:	550
Impedancja [ $\Omega$ ]	70
Długość przewodu [m]	2
Wtyk [mm]	6,3
Inne	unikalny certyfikat z numerem seryjnym, fabrycznie wygrzane



Certyfikat (z numerem seryjnym) podkreśla ekskluzywność produktu, znajduje się na nim informacja o przeprowadzonych w fabryce testach jakości i procedurze wygrzewania.



Przewód sygnałowy zakończono 6,3-mm wtykiem od strony wzmacniacza i dwoma bardzo wygodnymi złączami mini-XLR, które podłączamy do słuchawek.

R E K L A M A